

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 19.01 Św. Józefa Sebastiana Pelczara, bp (wspomnienie obowiązkowe)

7⁰⁰ 1) + Irenę Wojda (1 r. śm.) z int. córki

2) ad intentionem dantis

Wtorek 20.01 Św. Sebastiana, męczennika (wspomnienie dowolne)

7⁰⁰ 1) ad intentionem dantis

2) ad intentionem dantis

Środa 21.01 Św. Agnieszki, dziewicy (wspomnienie obowiązkowe)

7⁰⁰ 1) + Marię Madyś (r. śm.), Ignacego Madysia, Jana Podsiadło z int. rodziny

2) ad intentionem dantis

Czwartek 22.01 Św. Wincentego Pallottiego, prezbitera (wspomnienie dowolne)

7⁰⁰ 1) ad intentionem dantis

2) za parafian

Piątek 23.01 Błogosławionych męczenników Wincentego Lewoniuka i Towarzyszy (wspomnienie dowolne)

7⁰⁰ 1) ad intentionem dantis

2) za parafian

Sobota 24.01 Św. Franciszka Salezego, biskupa i Doktora Kościoła (wspomnienie obowiązkowe)

7⁰⁰ + Stefana Kruka (r. śm.), Henryka Słowińskiego z int. rodziny

7³⁰ Do Dzieciątka Jezus z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu dla Magdaleny Malickiej w 18 rocznicę urodzin z int. rodziców

NIEDZIELA 25.01 Nawrócenie św. Pawła Apostoła (święto)

8⁰⁰ + Władysława Nowaka, zmarłych z rodziny Ślusarczyków z int. rodziny

10⁰⁰ + Henryka Nowaka (r. śm.) z int. żony z dziećmi

12⁰⁰ + Stefana Krajewskiego z int. rodziny

15³⁰ + Mieczysława Barana (1 r. śm.) z int. żony z dziećmi

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

× 23 stycznia – Dzień bez Opakowań Foliowych

× 24 stycznia – Światowy Dzień Środków Masowego Przekazu

× 25 stycznia – Dzień Sekretarki i Asystentki

× Porządek kieleckich nabożeństw Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan:

18.01 g. 18.00 Kościół św. Trójcy ul. Jana Pawła II; 20.01 g. 19.00 Klasztor Kapucynów ul.

Warszawska; 21.01 g. 18.00 Ekumeniczna Świątynia Pokoju ul. Sienkiewicza 1; 23.01

g. 18.00 Kościół Polsko-Katolicki Parafia w Hucisku; 24.01 g. 18.00 Cerkiew Prawosławna

ul. Bodzentyńska; 25.01 g. 18.00 Kościół Ewangelicko-Methodystyczny ul. Mazurska 6

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, tel. (041) 311 42 59

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

II Niedziela Zwykła

18 stycznia 2009 r.

Nr 8

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

Obchodzony jest w dniach 18-25 stycznia. Hasłem przewodnim w tym roku już 42. Tygodnia Modlitw są słowa: „Aby byli jedno w Twoim ręku”. Warto w tym miejscu przypomnieć, że św. Paweł jest szczególnym patronem Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan nie tylko w tym roku, kiedy obchodzimy Rok św. Pawła. Zaproponowany w 1908 r. przez ks. Paula Wattsona Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan jest zawsze obchodzony między dniem niegdyś wspominającym św. Piotra (18 stycznia) a dniem upamiętniającym św. Pawła (25 stycznia), kiedy przypada święto Nawrócenia św. Pawła. Szukajmy tego co nas łączy, a nie tego co nas dzieli. A przede wszystkim mamy być świadkami Ewangelii Chrystusa, realizując ją w naszym życiu.

Słowo Boże na dziś...

Czytania: 1Sm 3,3b-10.19 / 1Kor 6,13c-15a.17-20 Ewangelia: J 1,35-42

„Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas» - to znaczy: Piotr.”

Komentarz...

Stale stawiamy Jezusowi pytania i chcemy, by nas informował, gdzie mieszka, dlaczego jest zło na świecie, jaki sens ma cierpienie, jaki sens ma miłość, dlaczego źli ludzie nieraz żyją w dostatku, a ludzie dobrzy są biedni, dlaczego ktoś umiera, będąc dzieckiem, a inny umrzeć nie może. Tymczasem Jezus mówi: Bądźcie ze Mną. Życie moim życiem, wtedy sami sobie odpowiecie na te wszystkie pytania.

Chrystus nie bał się być na pustyni, gdzie diabeł przeskadza. Nie bał się być na weselu, by być razem z ludźmi, a nie poza nimi. Nad Jordanem stanął po stronie grzeszników, a nie tych, którzy uważają się za czystych. Jest z nami, gdy trzeba nieść krzyż. Jeżeli jesteśmy z Jezusem, to dowiemy się, że mieszka wszędzie tam, gdzie ludzie się kochają, służą sobie, szukają utraconej jedności /ks Jan Twardowski/



BĄDŹMY JEDNO

A w parafii...

- Trwa wizyta duszpasterska w rodzinach parafii, obecnie w miejscowości Brzeziny
- W poprzednią niedzielę przed naszym kościołem harcerze zbierali pieniądze na WOŚP



Europejskie Spotkanie Młodych organizowane przez ekumeniczną wspólnotę z Taizé w dniach 28 grudnia – 2 stycznia odbyło się w tym roku w Brukseli. Do miasta tego przyjechali chrześcijanie różnych wyznań, aby móc wspólnie się pomodlić, przeżyć ciekawe chwile i poznać nowe osoby z różnych krajów. Najbardziej zachwycała tam prostota wszystkiego i nadzwyczajna jedność między ludźmi z różnych państw, kręgów kulturowych, warstw społecznych i religii. Krótkie proste kanony Taizé ze słowami zaczerpniętymi z Pisma Świętego dzięki wielokrotnemu powtarzaniu w śpiewie trafiały głęboko do serca. Pięknym elementem każdej modlitwy były kilkuminutowe chwile ciszy, w trakcie których każdy mógł sam oddać Bogu, to co dla niego jest trudne, skomplikowane, albo przynoszące radość w życiu. W pamięć zapadło również wspólne odmawianie modlitwy "Ojciec nasz" - wszyscy razem, każdy w swoim języku (gdzie w przeciwieństwie do wieży Babel każdy się rozumiał). Spotkanie to, oprócz ciekawych przeżyć i pogłębienia wiary, pokazało także czym jest WSPÓLNOTA - każdy był inny ale nikomu to nie przeszkadzało we wspólnych posiłkach, zabawie, ani modlitwie.

KONKURS RECYTATORSKI

8.01.2009 w Zespole Szkół im. Jana Pawła II miał miejsce szkolny etap Konkursu Recytatorskiego „Ksiądz Jan Twardowski i jego spojrzenie na świat”. Uczniowie sami wybierali wiersz i dokonywali jego interpretacji. 1 miejsce zajęła Adrianna Baran, 2 – Mateusz Łabęcki, 3 – Małgorzata Włodarczyk. Gratulujemy!

21 stycznia - Dzień Babci, 22 stycznia - Dzień Dziadka

W tych dniach babcie i dziadkowie przyjmują życzenia od swoich wnucząt. Są to dni, w których warto podziękować za trud jaki wkładają w nasze wychowanie. Za ciepło i miłość dawane nam. Za pogodę ducha i otuchę. Za to, że przekazali nam wiarę wraz z naszymi rodzicami. Święta te pojawiły się w polskim kalendarzu ponad trzydzieści lat temu. Nie zapominajmy o nich. Bo przecież kiedyś, każdy z nas będzie babcią albo dziadkiem. Prośmy o zdrowie, siły i wszelkie łaski dla naszych kochanych babć i dziadziusiów na dalsze dni ich życia. Nie zapomnijmy także o tych, którzy odeszli. Oni wstawiają się za nami u Pana.

Bliżej Eucharystii...

OBRZĘDY WSTĘPNE – jak sama nazwa wskazuje mają miejsce na początku sprawowania Mszy św. Mają na celu budowanie i umacnianie wspólnoty, mają umacniać poczucie jedności zgromadzonych wiernych i są swego rodzaju wprowadzeniem do celebrowania liturgii.

Do obrzędów wstępnych należą:

- procesja wejścia, której towarzyszy śpiew na wejście lub antyfony na wejście;
- oddanie czci ołtarzowi (pokłon i ucałowanie oraz ewentualne okadzenie);
- znak krzyża;
- pozdrowienie zgromadzonych wiernych;
- wprowadzenie do liturgii;
- akt pokutny;
- Kyrie – wezwania do Chrystusa;
- hymn Chwała na wysokości Bogu (jeśli na dany dzień jest on przepisany);
- modlitwa zwana kolektą.

Procesja wejścia – uroczyste wejście celebransa z asystą do świątyni, któremu towarzyszy pieśń na wejście. W przypadku uroczystych celebracji procesja ta odbywa się zwykle dłuższą drogą, np. przez całą długość kościoła.

Na czele uroczystej procesji idą ministranci niosący kadzielnicę i łódkę, następnie ministrant krzyża z ministrantami niosącymi świece. Następnie idą ministranci pełniący inne posługi (choraliści, ministranci usługujący przy ołtarzu), lektorzy (jeden z nich, jeśli nie ma diakona, może uroczyste wnieść Ewangeliarz) i koncelebransi (jeśli są). Bezpośrednio obok głównego celebransa idzie ceremoniarz i ministrant księgi (usługujący przy mszale). Jeśli celebransem jest biskup, wówczas za nim idą jeszcze insygniarze, którzy posługują przy pastorale i mitrze.

Procesja ma wymowę teologiczną – jest wyrazem pielgrzymowania na spotkanie z Panem, którym jest życie wszystkich wiernych.

Boży człowiek... - św. Agnieszka (21 stycznia)



Agnieszka jest męczennicą z początków IV wieku. Była piękną dziewczyną i dlatego wielu starało się o jej rękę, lecz ona – mimo gróźb – mówiła, że poślubiona jest Chrystusowi, a przeznaczeniem jej jest męczeństwo. Ta odwaga w wyznawaniu wiary sprawiła, że uwięziono ją i poddano torturom, chcąc zmusić, by oddała cześć rzymskim bogom. Ona jednak nie przeleżała się, gdy zagrożono, że zostanie złożona w ofierze dla bogini Westy. Wymyślono sroższą karę. Zdarto z niej szaty i zaprowadzono do domu rozpusty i tam zostawiono na uciechę nierządnikom. Lecz cnota i wiara znów okazały się silniejsze – nikt nie odważył się do niej

przystąpić, a gdy znalazł się jeden zuchwały, niebiosy pokarały go ślepotą. Nawet jemu Agnieszka wybaczyła i dzięki jej modłom odzyskał wzrok. Gdy zaczęło być głośno o cudach jakie czyniła, ścięto ją mieczem. Święta zazwyczaj przedstawiana jest jako młoda dziewczyna w szatach złotych (a nie czerwonych jak zazwyczaj w przypadku męczenników) i krzyżem męczeńskim w ręce. Artyści przedstawiają ją też z barankiem (wywodząc jej imię od łacińskiego agnus - baranek). Ukazywana jest również z dwiema koronami - dziewictwa i męczeństwa. Nieraz obok niej płonie stos, na którym według jednej z wersji miała spłonąć. W tradycji zachodniej uważana jest za patronkę dzieci, panien, narzeczonych i ogrodników.

Modlitwa: Boże, święta Agnieszka umocniona Twoją łaską ukazała nam doskonałą miłość ku Tobie. Naucz i nas, jak przejść zwycięsko, gdy nasza wiara zostanie poddana próbie. Amen.

Coś dla ducha...

„Ostatnie miejsce”

Piektło było już prawie całkiem zapełnione, a przed jego bramą oczekiwało jeszcze na wejście wiele osób. Diabeł nie miał innego rozwiązania sytuacji jak tylko zablokować drzwi przed nowymi kandydatami. - Pozostało tylko jedno miejsce, i jak się rozumie, może je zająć tylko ktoś z was, kto był największym grzesznikiem, powiedział. - Czy jest wśród zgromadzonych jakiś zawodowy morderca?, zapytał. Ale nie słysząc pozytywnej odpowiedzi, zmuszony był przystąpić do egzaminowania wszystkich stojących w kolejce grzeszników. W pewnym momencie swój wzrok skierował na jednego z nich, który umknął wcześniej jego uwadze. - A ty, co zrobiłeś?, zapytał go. - Nic. Jestem uczciwym człowiekiem a znalazłem się tutaj jedynie przez przypadek. - Niemożliwe. Musiałeś jednak coś zawinić. - Tak. To prawda, powiedział zmartwiony człowiek - starałem się być zawsze jak najdalej od grzechu. Widziałem jak jedni krzywdzili drugich ale sam nie brałem w tym udziału. Widziałem dzieci umierające z głodu i sprzedawane a najsłabsze z nich traktowano jak śmieci. Byłem świadkiem, jak ludzie czynili sobie wzajemne świństwa i oskarżali się. Jedynie ja wolny byłem od pokus i nic nie czyniłem. Nigdy. - Naprawdę nigdy?, zapytał z niedowierzaniem diabeł - Czy to rzeczywiście prawda, że widziałeś to wszystko na swoje własne oczy?. - Jak najbardziej!. - I naprawdę nic nie zrobiłeś, powtórzył jeszcze raz diabeł. - Absolutnie nic!. Diabeł zaśmiał się ze zdziwienia: - Wejdz, mój przyjacielu. Ostatnie wolne miejsce należy do ciebie!.

Pewien święty, przechodząc kiedyś przez miasto, spotkał dziewczynkę w podartym ubranku, która prosiła o jałmużnę. Zwrócił się wtedy do Boga: - Panie, dlaczego pozwalasz na coś takiego? Proszę Cię, zrób coś. Wieczorem w dzienniku telewizyjnym zobaczył mordujących się ludzi, oczy konających dzieci i ich biedne wycieńczone ciała. I znów zwrócił się do Boga: - Panie, zobacz ile biedy. Zrób coś!. Nocą, święty człowiek usłyszał głos Pana, który mówił: - Zrobiłem już coś: stworzyłem ciebie!

Zamyśl się...

„Być chrześcijaninem - to znaczy czuwać. Tak jak czuwa żołnierz na straży, albo jak czuwa matka przy dziecku, albo jak czuwa lekarz przy chorym. Czuwać – to znaczy strzec wszelkiego dobra.”

/Jan Paweł II/

Uśmiech...

Przyszedł ksiądz z kołędą. Po modlitwie i poświęceniu domu zwrócił się do małej dziewczynki:

- Umiesz się żegnać, dziecko?
- Umiem. Do widzenia.